

Protokół
z posiedzenia wszystkich Komisji stałych Rady Miejskiej w Krośnie Odrzańskim
odbytego w dniu 24 lutego 2011 r.

Posiedzeniu przewodniczył **Radny Radosław Sujak** - Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego. Nieobecny Radny Wojciech Dębiński. Lista obecności członków komisji stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

Marek Cebula	- Burmistrz Krosna Odrzańskiego
Grzegorz Garczyński	- Z-ca Burmistrza
Sławomir Kulczyński	- Skarbnik Gminy
Mariusz Kordysz	- Naczelnik Wydz. GN
Ryszard Słupski	- Naczelnik Wydz. IR

TEMATYKA POSIEDZENIA:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie jego porządku.
2. Rozpatrzenie projektów uchwał:
 - 1) w sprawie uchylenia uchwały,
 - 2) w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie gruntów,
 - 3) w sprawie uzgodnienia projektu uchwały sejmiku województwa lubuskiego dotyczącej zmiany rozporządzenia Nr 4 Wojewody Zielonogórskiego z dnia 15 kwietnia 1996 r. w sprawie utworzenia Gryżyńskiego Parku Krajobrazowego,
 - 4) w sprawie budżetu Gminy Krosno Odrzańskie na 2011 rok,
 - 5) w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Krosno Odrzańskie na lata 2011-2024,
3. Wolne wnioski i zapytania.

Do pkt.1

Otwarcia posiedzenia dokonał **Radny Radosław Sujak** - Przewodniczący Posiedzenia, który powitał radnych, naczelników Urzędu, Burmistrza oraz Skarbnika Gminy. Następnie przedstawił porządek posiedzenia.

Radny Tomasz Miechowicz zaproponował rozszerzenie porządku obrad o uchwały: w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie gruntu oraz w sprawie uchylenia uchwały. Uchwały te znalazłyby się w porządku obrad w podpunkcie 1 i 2, a uchwały, które miały być rozpatrywane w kolejnych podpunktach.

O godzinie 9.10 na posiedzenie przyszedł Radny Adam Przybysz. Aktualna liczba radnych biorących udział w posiedzeniu -13.

Członkowie Komisji Porządku Publicznego i Infrastruktury Komunalnej jednogłośnie – 3 głosami „za” zaakceptowali zaproponowany porządek posiedzenia wraz ze zmianami.

Członkowie Komisji Edukacji, Sportu i Spraw Społecznych jednogłośnie – 5 głosami „za” zaakceptowali zaproponowany porządek posiedzenia wraz ze zmianami.

Członkowie Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego jednogłośnie – 5 głosami „za” zaakceptowali zaproponowany porządek posiedzenia wraz ze zmianami.

Do pkt.2

1) **Naczelnik Mariusz Kordysz** poinformował, że umowy na dzierżawę gruntów pod stacje bazowe telefonii komórkowej kończą się we wrześniu tego roku. Dzierżawcy zabiegali o zaktualizowanie umów lub unieważnienie dotychczasowych umów i zawarcie nowej na dzierżawę na okres 10 letni. Zawarcie takiej umowy jest w kompetencji Rady Miejskiej, która może odstąpić od trybu przetargowego. W starych umowach wszystko było przeliczone na dolary i na tej podstawie był naliczany czynsz dzierżawy. Obecne wynegocjowane stawki: stacja bazowa w Krośnie Odrz. - 3750 zł brutto oraz 1950 zł. za grunt w Radnicy.

Radny Tomasz Miechowicz poprosił o dostarczenie uzasadnienia na piśmie do projektu uchwały. Zapytał, czy nie jest tak, że po okresach dzierżawnych jest konieczność ogłoszenia przetargu?

Naczelnik Mariusz Kordysz poinformował, iż mając zgodę Rady Miejskiej nie trzeba ogłaszać przetargu.

Radny Tomasz Miechowicz zapytał, czy stawki te będą ulegały rewaloryzacji?

Naczelnik Mariusz Kordysz powiedział, że należy umieścić w umowie zapis o negocjacji po 5 latach.

Radny Krystian Forster zapytał, czy masz należy do firmy Centertel i czy korzystają z niego także różni operatorzy?

Naczelnik Mariusz Kordysz odpowiedział, że z tego masztu korzystają również inni operatorzy. Gmina nie ma na to wpływu.

Radny Tomasz Rafał Rogowski zapytał, czy możliwym jest zapis w umowie rocznego odstąpienia o stopień inflacji.

Naczelnik Mariusz Kordysz potwierdził, że taki zapis można wprowadzić.

Radny Kazimierz Rauba zapytał, dlaczego jest taka duża różnica w stawkach pomiędzy gruntem w Radnicy a gruntem w Krośnie Odrzańskim?

Naczelnik Mariusz Kordysz poinformował, że dla dzierżawców atrakcyjniejsza jest lokalizacja stacji na terenie Krosna Odrzańskiego.

Radny Radosław Sujak powiedział, że swojego czasu mówiono o stacji bazowej telefonii komórkowej przy ul. 17 Pionierów. Zapytał czy coś się wyjaśniło w tej sprawie?

Naczelnik Mariusz Kordysz powiedział, że nie firmuje tego, ale z tego co się orientuje, był tam opór społeczeństwa.

Naczelnik Ryszard Słupski poinformował, że jest jeszcze jedna propozycja postawienia masztu na terenie strefy przemysłowej.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie gruntu członkowie Komisji Porządku Publicznego i Infrastruktury Komunalnej zaopiniowali jednogłośnie pozytywnie - 3 głosami „za”.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie gruntu członkowie Komisji Edukacji, Sportu i Spraw Społecznych zaopiniowali jednogłośnie pozytywnie - 5 głosami „za”.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie gruntu członkowie Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego zaopiniowali jednogłośnie pozytywnie - 5 głosami „za”.

2) **Naczelnik Mariusz Kordysz** poinformował, że dotychczas przy naliczaniu opłat z tytułu czynszów dzierżawy, korzystano z uchwały z 14 września 1990 roku, gdzie punktem wyjściowym był kwintal żyta. Sprawdzało się to przy naliczaniu gruntów rolniczych, nie sprawdzało się to w przypadku pozostałych terenów, tj. garaże, sklepy, zakłady przemysłowe. Lepszym rozwiązaniem byłoby ustalenie tych stawek w oparciu o zarządzenie burmistrza i uchylene tej uchwały. W przypadku umów, które zostały już zawarte, nowe stawki wejdą w życie od początku 2012 roku. Nowe umowy natomiast będą zawierane zgodnie z tymi stawkami.

Radny Mariusz Grycan powiedział, że wie, że mieszkańcy otrzymali informacje odnośnie wzrostu stawek czynszów np. pod garaże, jak to się ma do tych stawek?

Naczelnik Mariusz Kordysz powiedział, że nowe stawki będą wprowadzone od nowego roku, w przypadku np. gdy garaż będzie miał 20 m² będzie trzeba pomnożyć to razy 1,5 zł/m² na miesiąc. Należy te stawki trochę urealnić, aby spowodować wpływ gotówki do budżetu. Uchwała dotyczy tego, czego gmina jest właścicielem, na podstawie umów dzierżawy czy najmu. Gmina jako właściciel gruntu rolniczego nie może dzierżawić za darmo, trzeba mieć zysk. W porównaniu z innymi gminami te stawki nie są duże.

Burmistrz Marek Cebula stwierdził, że stawki na chwilę obecną są niewielkie, jest to np. 5,25 miesięcznie za garaż., wynika to z przeliczenia kwintala zboża. Należy to urealnić. Obecna uchwała nie przystaje do rzeczywistości.

Projekt uchwały w sprawie uchylene uchwały członkowie Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego zaopiniowali 2 głosami „za”, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Projekt uchwały w sprawie uchylene uchwały członkowie Komisji Edukacji, Sportu i Spraw Społecznych zaopiniowali pozytywnie - 4 głosami „za”, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Projekt uchwały w sprawie uchylene uchwały członkowie Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego zaopiniowali pozytywnie - 4 głosami „za”, przy 1 głosie wstrzymującym się.

3) Omawiając projekt uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały sejmiku województwa lubuskiego dotyczącej zmiany rozporządzenia Nr 4 Wojewody Zielonogórskiego z dnia 15 kwietnia 1996 r. w sprawie utworzenia Gryżyńskiego Parku Krajobrazowego, **Naczelnik Mariusz Kordysz** powiedział, że pod koniec roku 2010 poprzednia rada uchwałała projekt takiej uchwały, okazało się, że w tym projekcie znalazł się błąd. Była tam zła numeracja działki. Zgłoszono to, okazało się wówczas, że powierzchnia jednej działki zmniejszyła się o prawie ha. Nie ma to znaczenia dla rolników z tamtych terenów. Jest to zmiana techniczna, prostuje poprzedni projekt uchwały Sejmiku Województwa.

Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały sejmiku województwa lubuskiego dotyczącej zmiany rozporządzenia Nr 4 Wojewody Zielonogórskiego z dnia 15 kwietnia 1996 r. w sprawie utworzenia Gryżyńskiego Parku Krajobrazowego członkowie

Komisji Porządku Publicznego i Infrastruktury Komunalnej zaopiniowali jednogłośnie pozytywnie - 3 głosami „za”.

Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały sejmiku województwa lubuskiego dotyczącej zmiany rozporządzenia Nr 4 Wojewody Zielonogórskiego z dnia 15 kwietnia 1996 r. w sprawie utworzenia Gryżyńskiego Parku Krajobrazowego członkowie Komisji Edukacji, Sportu i Spraw Społecznych zaopiniowali jednogłośnie pozytywnie - 5 głosami „za”.

Projekt uchwały w sprawie uzgodnienia projektu uchwały sejmiku województwa lubuskiego dotyczącej zmiany rozporządzenia Nr 4 Wojewody Zielonogórskiego z dnia 15 kwietnia 1996 r. w sprawie utworzenia Gryżyńskiego Parku Krajobrazowego członkowie Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego zaopiniowali jednogłośnie pozytywnie - 5 głosami „za”.

4) Skarbnik Sławomir Kulczyński poinformował, że projekt uchwały budżetowej został stworzony na podstawie nowych przepisów ustawy o finansach publicznych, które weszły w życie 1 stycznia 2011 roku. Częściowo stare przepisy również mają zastosowanie do zasad ustalania budżetu na rok przyszły. Dotyczy to np. wskaźników zadłużenia i spłat wynoszące kolejno 60% i 15%, przy czym od tych wskaźników odejmuje się zadania, kredyty, odsetki od środków realizowanych, ale dofinansowanych z budżetu Unii Europejskiej. Te wyłączenia obowiązują jeszcze do 2013 roku. Od 2014 roku nie będzie wskaźnika zadłużenia, wskaźnik spłat będzie liczony indywidualnie dla każdej gminy, na podstawie danych z 2011, 2012 i trzech kwartałów 2013 roku. Do roku 2013 włącznie gmina nie musi tego wskaźnika spełniać, natomiast trzeba się przygotować, gdyż do końca 2013 roku przepisy starej ustawy wygasną. Obowiązuje jeszcze inny przepis nowej ustawy o finansach publicznych, w art. 242 jest wymóg, że dochody bieżące mają się, co najmniej równać wydatkom bieżącym. Dochody bieżące są to wszystkie dochody poza tymi ze sprzedaży majątku bądź z wyjątkiem dotacji lub innych środków pozyskanych na inwestycje. Natomiast wydatki bieżące są to wszystkie te, które nie są związane z inwestycjami. Projekt budżetu został tak sporządzony, że spełnia wymagania ustawy, ale nie do końca. Istnieje możliwość, że dochody bieżące mogą być niższe od wydatków bieżących, jeżeli są wolne środki lub nadwyżka z lat poprzednich. Taka sytuacja ma miejsce w Gminie Krosno. Wolne środki niewykorzystane w ubiegłym roku czyli 742.831 zł zostały dopisane do wydatków bieżących i o tyle wydatki bieżące są większe od dochodów bieżących. Łącznie dochody bieżące wynoszą 42.063.017 zł, a wydatki bieżące 42.805.842 zł. W zakresie dochodów majątkowych zaplanowano 3.160.400 zł środków pochodzących ze sprzedaży majątku gminnego, z przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności oraz zaplanowano środki unijne, które również w projekcie budżetu zostały ujęte. Wydatki bieżące dotyczą dwóch głównych zadań oraz kilku małych. Po pierwsze jest to dokończenia kanalizacji Czetowice – Bielów - jest to zadanie dwuletnie, prace zostały rozpoczęte w 2010 roku, teraz jest kontynuowane. Kwota, która wypadła z harmonogramu została dopisana do wydatków. Jednak z powodu zimy, część prac nie mogła być zrealizowana, potrzebna będzie korekta budżetu i przeniesienie środków, które nie zostały wydane na ten rok, aby te zadanie zakończyć. Drugie zadanie inwestycyjne dotyczy budowy ścieżki rowerowej z Osiecznicy do jeziora Moczydło – jest to kontynuacja tej ścieżki z Krosnem Odrz. Projekt został złożony przez LGD do programu rozwoju obszarów wiejskich. Program zakłada dofinansowanie 500 tys. zł. z funduszy Unii Europejskiej, przy udziale własnym 1 mln zł.

Burmistrz Marek Cebula poinformował, iż w dniu wczorajszym uzgodnił inną wersję tej ścieżki. Na chwilę obecną jest to zadanie za drogie. Projekt, zakładał również doprowadzenie wody i sieci energetycznej trzeba będzie ograniczyć. Burmistrz powiedział, że wyłączył budowę wiat, doprowadzenie wody i prądu, pozostaje jedynie sama ścieżka rowerowa. W tym przypadku udział gminy w wydatkach będzie na poziomie nie całych 300 tys. zł., gdzie zadanie będzie finansowane 50/50. Będzie na pewno korekta w budżecie. Jeśli radni pozostawią tę kwotę w budżecie, zostanie

podpisana umowa, jeśli natomiast zdecydują, że nie jest zasadne, aby te środki wydawać na ścieżkę rowerową, wówczas te środki zostaną przeznaczone na inne cele.

Skarbnik Sławomir Kulczyński powiedział, że są jeszcze realizowane inne drobne zadania, tj. Program Lubuski e-Urząd, dotyczący informatyzacji Urzędu. Aby program mógł być zrealizowany zaplanowano położenie sieci komputerowej w budynku B Urzędu Miasta, wówczas ten program elektronicznego obiegu dokumentów wszedłby w oba budynki. Zabezpieczono udział własny Gminy w przedsięwzięciu związanym z turystyką, chodzi o zakup dwóch statków. To zadanie dofinansowane będzie ze środków Unii Europejskiej. W porównaniu z rokiem poprzednim, wydatków majątkowych nie ma dużo. W tym roku projekty są kończone. Łącznie dochody budżetu zostały zaplanowane na 45 223 417 zł., wydatki budżetu to 45 786 588 zł. Ponadto zaplanowano rozchody w kwocie 2.660.400 zł, są to spłaty dotychczas zaciągniętych kredytów i pożyczek. Zaplanowano również sfinansowanie tych przedsięwzięć. Deficyt na bieżącej działalności jest pokryty wolnymi środkami w kwocie 742 831 zł, dodatkowo zaplanowano kredyt na spłatę kredytów - 2 480 740 zł. Jeżeli chodzi o budżet, to istnieje potrzeba wprowadzenia zmian, które nie były znane na etapie jego tworzenia, chociażby wprowadzenie wydatków nie zrealizowanych w 2010 roku. tj. np. prace związane z uzbrojeniem strefy przemysłowej, gdzie zadanie z uwagi na opady śniegu nie zostało zakończone, podpisano aneks korygujący. Podobnie w przypadku zadania dotyczącego uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej – budowa kanalizacji w Bielowie i Czetowicach. W ogólnej kwocie ujęto ponadto zadania strażackie związane ze środkami Unii Europejskiej. W stosunku do roku ubiegłego nie ujęto środków związanych z programami szczegółowymi, dot. zadań realizowanych do tej pory w ramach Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W ubiegłym roku fundusz został zrealizowany, pozostały jedynie zadania, które należy w budżecie wyszczególnić. W budżecie wiele wydatków obcięto, aby dostosować do możliwości wynikających z nowych przepisów, stąd w wielu pozycjach środki są niższe. Dochody bieżące muszą się, co najmniej równać wydatkom bieżącym. Stąd w wielu pozycjach środki są zmniejszone.

Burmistrz Marek Cebula powracając do sprawy ścieżki rowerowej do jeziora Moczydło, poinformował, że całkowity koszt ograniczonej inwestycji samej ścieżki rowerowej, liczącej 1700 m to 505 269,93 zł. Dofinansowanie z Unii Europejskiej wynosić będzie 80%, przy czym kosztem kwalifikowanym jest kwota netto, czyli wartość podatku VAT, co jest po stronie Gminy. Środki pochodzące z Unii Europejskiej wyniosłyby 328 630,84 zł., a ze strony Gminy byłaby to kwota 176 639 zł, czyli ok. 35% kosztów. Zwrócił się do radnych z pytaniem, czy warto pozostawić tę inwestycję, ponieważ jest to kwota 176 tys. zł, jednak z drugiej strony inwestycja byłaby zrealizowana. Ponadto jest jeszcze projekt całościowy, obciążający budżet gminy o kwotę ponad 500 tys. zł. Dokumentacja jest gotowa. Radni muszą zdecydować, czy pozostawić ten projekt w budżecie Gminy, a jeżeli tak, to w jakiej formie.

Radny Krystian Forster zapytał, jaki był sam koszt przygotowania dokumentacji i projektu na stworzenie ścieżki rowerowej. Czy ten projekt jest ograniczony czasowo? Czy jeśli zostanie odłożony w czasie to ta dokumentacja wygaśnie?

Naczelnik Wydziału Rozwoju, Inwestycji i Planowania Przestrzennego Ryszard Słupski odpowiedział, że koszt aktualizacji wynosi od 8-10 tys. zł. Aktualizacja wynikała z tego, iż pierwszy etap został zaprojektowany na obszarze leśnym, a Gmina nie była jego właścicielem i formalnie nie można było starać się o pozwolenie na budowę. Po pozyskaniu tego terenu nastąpiła aktualizacja wszystkich warunków łącznie z doprowadzeniem sieci wodociągowej i prądu i dopiero na tym etapie projekt został zaktualizowany i praktycznie jest pozwolenie na budowę. Dokumentacja ważna jest 3 lata

Radna Kazimiera Potocka dodała, że woda i prąd będą wykorzystane w miesiącach letnich, co stanowić będzie dodatkowy problem zabezpieczenia tych urządzeń.

Naczelnik Ryszard Słupski powiedział, że zaprojektowany został transformator, który jest drogi. Ponadto ani sieć wodociągowa, ani energetyczna nie jest dofinansowana z Unii Europejskiej, były to koszt Gminy.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, że całkowity koszt inwestycji pierwotnej to 1 570 000 zł. Wydaje się bezzasadne zatrudnienie kogoś, kto pilnowałby infrastruktury. Gminy nie stać na inwestycje, w której kwota dofinansowania wyniosłaby 467 tys. zł., czyli trzeba by dołożyć ponad 1mln zł.

Radny Robert Maciąg zapytał o technologię budowy ścieżki rowerowej?

Naczelnik Ryszard Słupski odparł, iż jest to tłuczeń i nawierzchnia asfaltowa.

Radny Tomasz Miechowicz zauważył, że projektowana ścieżka nie jest przedłużeniem już istniejącej, biegnącej z Krosna do Osiecznicy, gdyż trzeba przejechać całą miejscowość Osiecznica ulicą. Być może warto zastanowić się nad rozpoczęciem tej ścieżki zaraz za Gospodarstwem Rybackim „Karp”, za budynkami mieszkalnymi.

Burmistrz Marek Cebula w odpowiedzi stwierdził, że istnieje możliwość przejazdu lub przejścia przez Osiecznicę chodnikiem, później natomiast jest niebezpieczeństwo poruszania się po drodze krajowej. Ścieżka rowerowa na pewno rozwiązałaby ten problem. Kwestia jej powstania jest w gestii radnych. Poinformował, iż jest problem z budynkiem pokoszarowym na placu 11 pułku, gdyż Gmina przejmując od wojska obiekt zobowiązała się, że w ciągu 10 lat wykorzysta go na zadania własne. Termin mija 2 grudnia 2013 roku. Wojskowa Agencja Mieszkaniowa zwróciła się do Gminy o możliwość odkupienia tego obiektu, w celu przekształcenia na mieszkania. Jednak budynku nie można teraz oddać, gdyż Gmina musiałaby zwrócić rabat wynoszący 95% wartości. Zaistniała paradoksalna sytuacja, po pierwsze obiektu nie można sprzedać, po drugie nie można go zagospodarować na inne cele niż zadania własne.

Radny Radosław Sujak zapytał czy istnieje możliwość negocjacji z instytucjami wojskowymi w sprawie np. umorzenia rabatu?

Burmistrz Marek Cebula powiedział, że koszt budowy nowego obiektu to ok. 6mln zł, remont ponad 7mln zł. Stwierdził, że na dzień dzisiejszy nie udało się stworzyć formuły, aby sprzedać obiekt bez konieczności zwrotu rabatu. WAM jest zainteresowana obiektem w tym miejscu. Gminy nie stać na budowanie mieszkań. Trzeba dążyć do przekształceń opuszczonych mieszkań komunalnych na socjalne. Każdy nowy mieszkaniec korzysta ze sklepów, usług, robi obrót na rynku lokalnym. Powiedział, że trwają negocjacje, jeżeli chodzi o teren pomiędzy ulicami Metalowców a Słowackiego, jest to uzbrojony obszar, przeznaczony w małej części również pod budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne. Trzeba stworzyć korzystne zasady przekazania tego terenu WAM, a za ok. 1,5 roku powstanie budynek z ok. 40 mieszkaniami, infrastrukturą, placem zabaw.

Radny Radosław Sujak zapytał, czy jeśli Gmina budowałaby mieszkania musiałaby uwzględnić również budowę mieszkań socjalnych? Powiedział, że po przeliczeniu koszty takiego mieszkania to ok. 162 tys. zł, czyli wartość 2 mieszkań na rynku nieruchomości. Są mieszkania, za które mieszkańcy płacą czynsz, jednak z drugiej strony może lepiej postawić na negocjacje z WAM.

Burmistrz Marek Cebula odparł, że chciałby prowadzić takie pertraktacje, aby to inne podmioty stawiały mieszkania w Krośnie Odrzańskim. Gminę Krosno Odrzańskie na to nie stać.

Radna Kazimiera Potocka odnośnie zabezpieczenia mieszkań socjalnych w Gminie zauważyła, że nie powinno się komasować w jednym miejscu ludzi, którzy nie potrafią zadbać o wspólne mienie, ponieważ negatywne wzorce będą powielane. Powinno się wprowadzać takie pojedyncze rodziny do budynków, w których pozostali mieszkańcy dbają o lokale, wówczas działa presja społeczna i obiekty

nie są dewastowane. Taka sytuacja miała miejsce w budynku pokoszarowym, gdzie tylko część mieszkań jest socjalnych.

Radny Tomasz Miechowicz powiedział, że w budżecie na 2010 roku była zaplanowana sprzedaż mienia na 2,5 mln. zł. W budżecie na 2011 rok również założono sprzedaż mienia, na ile realne są to kwoty, ponieważ one także wpływają na dochody bieżące

Skarbnik Gminy Sławomir Kulczyński odpowiedział, że są to dochody majątkowe, nie można ich przeznaczać na wydatki bieżące, ale na spłatę rat i na inwestycje bądź udziały własne w inwestycjach. W budżecie na 2010 rok zaplanowano dochody majątkowe na poziomie 2,5 mln zł. Faktycznie te dochody były bardzo niskie. Natomiast w roku 2009 dochód wynosił 1,7 mln zł. Wszystko zależy od tego, jakie działki Gmina posiada do zaoferowania. Największe zapotrzebowanie jest na działki uzbrojone pod budownictwo jednorodzinne. W zeszłym roku uzbrojono ok. 20 działek pomiędzy ulicami Słowackiego i Metalowców, w zakresie wody i kanalizacji. Zakładając, że działki te byłyby sprzedane za 50 tys. zł, to będzie to dochodu 1 mln zł. Ponadto wiele zależy od tego, czy zostanie sprzedany budynek byłego ABM i Biblioteki Pedagogicznej. Zakładając, że tak się stanie, mamy wpływ do budżetu rzędu 1 mln zł. Wówczas można przyjąć, że dochody te zostaną zrealizowane. Jednak jeżeli chodzi o nieruchomości, to nie zawsze udaje się sprzedać, wymaga to czasu.

Radny Tomasz Miechowicz zwrócił się do Burmistrza, że być może warto byłoby w takim układzie zaplanować komasację budynków. Gmina posiada częściowo niezamieszkały budynek na ulicy Pocztowej oraz na ulicy Chrobrego po wydziale oświaty Starostwa Powiatowego. Może warto byłoby pozostawić jeden z tych budynków i zaproponować przeniesienie się podmiotom z ulicy Pocztowej, ponieważ wydaje się, że jest on atrakcyjniejszy do sprzedaży.

Radna Kazimiera Potocka w nawiązaniu do wypowiedzi Skarbnika, zauważyła, że dochód ze sprzedaży działek może nie być tak duży, gdyż ludzie często kupują na raty.

Radny Robert Maciąg nawiązując do projektu budżetu, stwierdził, że na wiele dziedzin przeznaczono o wiele mniejsze kwoty niż w roku poprzednim. Dla przykładu w punkcie oświetlenie ulic w gminie, w roku 2010 przeznaczono na ten cel 1.25 mln zł, w tej chwili jest to kwota 990 tys. zł., brakuje więc 260 tys. zł.,. Należy więc zastosować jakieś rozwiązania. Ponadto na utrzymanie zieleni, też jest o 100 tys. zł mniej.

Skarbnik Sławomir Kulczyński powiedział, że budżet został tak skonstruowany, aby spełniać wymogi ustawy. Muszą nastąpić oszczędności w wielu dziedzinach. W ubiegłym roku nie było takich ograniczeń, można było więc uchwalić budżet z deficytem. W tej chwili na etapie uchwalania budżetu należy zrobić wiele cięć.

Radny Robert Maciąg powiedział, że w takim razie wiele rzeczy może funkcjonować gorzej niż rok temu. Jednak trzeba będzie szukać rozwiązań, które pomogą przy tak okrojonych kwotach.

Skarbnik Sławomir Kulczyński potwierdził ten fakt. Stwierdził jednak, że wiele zadań było jednorazowych. Rzeczy, które zostały zrobione w 2010 roku, niekoniecznie muszą być wykonane w 2011 roku. Znaczną część oświetlenia ulicznego stanowiły naprawy lamp. W trakcie roku Wydział Gospodarki Nieruchomościami wniósł o zwiększenie kwoty przeznaczonej na ten cel. Ponadto w grudniu Enea wykonała konserwacje na znaczna sumę. Z tego wszystkiego powstała kwota aż 1.25 mln zł, gdzie taka suma nie była planowana.

Radny Tomasz Miechowicz zapytał, czy w związku ze zmianą przepisów, wpływy z podatku PIT, które są zaplanowane, mają również wpływ na relacje dochodów i wydatków bieżących. Informacje statystyczne, które są przesyłane do Gminy, podające prognozy kwot zawsze są zawyżone. W którym momencie roku wiemy, o ile ta kwota jest mniejsza. W związku z tym w ciągu roku trzeba będzie skorygować wydatki i znaleźć oszczędności.

Skarbnik Sławomir Kulczyński powiedział, że wpływy z podatku PIT są dochodami bieżącymi. Generalnie wpływy z tego tytułu są niższe niż prognozy Ministerstwa Finansów. Do projektu budżetu przyjęto kwotę, którą zaplanowało Ministerstwo Finansów. Przeważnie jest to 1-1,5 mln zł. mniej. W związku z tym jest bardzo prawdopodobne, że dochody będą mniejsze od wydatków. Można to śledzić w ciągu roku. Ponadto w styczniu każdego roku wpływa wyrównanie za rok poprzedni, czyli wpływ podatku z grudnia. Jest to kwota korygująca. Jednak w ogólnym rozliczeniu dochody mogą być o ok. 1 mln. zł. mniejsze niż zakładane i należy mieć to w pamięci.

Radny Tomasz Miechowicz powiedział, że projekt budżetu zakładał zaciągnięcie kredytu długoterminowego, aby spłacić obecne zadłużenie. Zapytał, czy w związku z tym kredyt ten będzie zwiększał ogólne zadłużenie Gminy?

Skarbnik Sławomir Kulczyński powiedział, że jeżeli chodzi o spłatę kredytów kredytem to wynik wychodzi na zero. Założono, że będzie to kredyt na udział własny w inwestycjach dofinansowanych z Unii Europejskiej. Wyłącza się on z ustawowych wskaźników. To wyłączenie będzie obowiązywało do 2013 roku. Ponadto od 2014 roku, aby mieć możliwość spłacania kredytu w całości kredytem, trzeba będzie posiadać nadwyżkę dochodów bieżących nad wydatkami bieżącymi.

Radny Tomasz Miechowicz zapytał, czy zaciągając ten kredyt, w obliczu zadłużenia Gminy prawie na poziomie 60%, nie zostanie złamana dyscyplina budżetowa?

Skarbnik Sławomir Kulczyński odpowiedział, że dokładniejsze dane będzie mógł podać po sporządzeniu sprawozdań, jednak wydaje się, że próg 60 % zadłużenia nie zostanie przekroczony. Kredyt jest niewielki, jest on zakładany na 1mln zł. W tej chwili spłacane są kredyty, które nie zostały zaciągnięte na projekty z dofinansowaniem unijnym, ale były włączane do wskaźnika zadłużenia. Tę trudną sytuację wymusiły zmiany przepisów. Trzeba się na nie przygotowywać i zmniejszać zadłużenie.

Radny Tomasz Miechowicz powiedział, że Burmistrz zwrócił uwagę, iż w projekcie budżetu są braki finansowe, które wpływają na wykonanie zadań przez jednostki podlegające Gminie. Biorąc pod uwagę mniejsze wpływy do budżetu z tytułu podatku PIT oraz ze sprzedaży mienia gminnego, należy spróbować przyciąć wydatki jednostek samorządowych. Zapytał o jakiej kwocie deficytu może być mowa pod koniec roku?

Skarbnik Sławomir Kulczyński powiedział, że w roku poprzednim deficyt wyniósł ok. 2 mln zł. W tym roku szacuje się, że będzie to ok. 1,5 mln zł. Dodatkowe fundusze muszą zostać przekazane na oświatę, bowiem subwencja nie pokrywa ustawowych 7% podwyżek dla nauczycieli. W zeszłym roku Gmina otrzymała na ten cel 8,2 mln zł. subwencji, w tym roku było to 8,4 mln zł.. Jednak na stronie internetowej Ministerstwa jest informacja o 100 tys. zł subwencji mniej.

Radny Mariusz Grycan poprosił o dane na sesję, ile dopłacamy jako samorząd do podwyżek dla nauczycieli.

Burmistrz Marek Cebula odniósł się do kwestii poruszanych przez Radnych Miechowicza, Potocką i Maciąga. Powiedział, iż gwoździem do trumny były nieracjonalnie wydatkowane pieniądze. Nie można w przypadku budżetu Gminy Krosno Odrzańskie, nie mówić na temat oświaty. 30% wydatków w samorządzie przeznaczonych jest na oświatę. Zamykanie szkół, przekształcanie ich w szkoły niepubliczne, szukanie innych form ich funkcjonowania odbywa się w całej Polsce. W Bytomiu do zamknięcia idzie 14 szkół. Nikt nikomu w tej całej sprawie nie chce zrobić krzywdy. Na dzień dzisiejszy są zaplanowane rozmowy z podmiotami, które prowadzą niepubliczne placówki i są chętne do przejęcia szkół. Przekształcenie szkół w jednostki niepubliczne możliwe jest tylko w obiektach o wysokim standardzie. W przypadku Szkoły Podstawowej nr 1 nikt tego budynku nie będzie chciał przejąć, gdyż jest on zalewany, wymaga inwestycji za ok. 2 mln zł. Ponadto jest on pod opieką

konserwatora zabytków, co utrudnia wszelkie prace remontowe. Decyzja w tej kwestii należy do Radnych. W tej chwili dochody budżetu są zaplanowane na ok. 1mln zł. więcej, z tytułu sprzedaży mienia. Trzeba będziemy szukać oszczędności gdzie indziej, może zostać zamknięte CAK. Jeśli dzisiaj nie zostaną przekazane szkole w Wężyskach środki na olej opałowy, to dzieci będą uczyć się w klasach, gdzie będzie 12 stopni. Zarzut, iż dyskusja na temat oświaty rozpoczęła się zbyt późno, jest bezzasadny. Wynikało to z braku odpowiednich danych, które były zamieszczone w wykonaniach rocznych składanych do 31 stycznia 2011 roku. Burmistrz powiedział, że oczekuje od radnych pomocy, a nie działania jako przewodników puczu. Budżet Gminy to dokument nieco płynny. Jeżeli chodzi o sprzedaż mienia, Burmistrz zaznaczył, że chce się wycofać ze sprzedaży na raty. Działki będą sprzedawane za gotówkę na własność. Dzięki temu urealnią się ceny. Jeśli chodzi o niedoszacowanie, jest to prawda, w wielu działkach budżet został okrojony, gdyż musi być zrównoważony. Trzeba będzie dokonać restrukturyzacji Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, w zakresie analizy prowadzenia zakładu oraz konkurencyjności w zakresie usług. Być może rozwiązaniem byłoby stworzenie spółki na bazie ZGKiM, która będzie mogła brać udział w przetargach.

Radny Tomasz Miechowicz powiedział, że z pewnym zdumieniem odebrał informację o strukturze zatrudnienia w ZGKiM, bowiem 50% osób zarządza, natomiast 50% to robotnicy. Być może warto byłoby zainteresować się częścią ZGKiM-u, która zajmuje się gospodarką mieszkaniową, gdyż zakład na chwilę obecną nie potrafi czerpać z tego zysków. Coraz więcej wspólnot mieszkaniowych rezygnuje z usług ZGKiM i szukają innego zarządcy. Niepokojące są informacje, że planuje się tam redukcje, ale wśród pracowników, a nie kierownictwa, czyli pośród ludzi, którzy zarabiają. Poprosił o interwencje w ZGKiM, gdyż dowiedział się, że zlikwidowana ma być brygada remontowa. Powiedział, że zmiany są potrzebne w jednostkach, które funkcjonują w mieście. Przykładem jest CAK Zamek, w którym przez cały rok nie była zatrudniona w oparciu o umowę o pracę ani jedna osoba na etacie merytorycznym. Do organizacji imprez nie jest potrzebna taka ilość osób, zatrudniona w administracji. Z drugiej strony, Gmina może mieć problemy etatowe w OPS, w związku z obowiązkiem zatrudnienia 1 pracownika socjalnego przypadającego na określoną liczbę mieszkańców. Być może oszczędności należałoby poszukać w budynkach ZGKiM na ulicy Wiejskiej, których jest sporo. Jest tam duża powierzchnia magazynowa, na wolnym powietrzu, z której nie ma żadnego zysku, gdyż nic tam nie jest składowane. Podobnie jest jeżeli chodzi o działalność remontową ZGKiM, gdzie stawki za te prace są wyższe niż w konkurencyjnych firmach, a więc de facto brak jest tej działalności.

Burmistrz Marek Cebula odpowiedział, że struktura zatrudnienia w ZGKiM to 37 pracowników zatrudnionych jako osoby pracujące fizycznie oraz 26 zatrudnionych w biurze. Nie potwierdza się żadnej restrukturyzacji ZGKiM, która byłaby zatwierdzona lub szczegółowo ukierunkowana. Próbuje się racjonalizować działalność ZGKiM oraz wiele spraw związanych z gospodarką nieruchomościami. Jesteśmy jedną z niewielu gmin, w której w takiej formie funkcjonuje ZGKiM. Jeżeli chodzi o budynki na ulicy Pocztovej i Chrobrego, to musimy w Gminie racjonalnie podchodzić do gospodarki nieruchomościami. Jeśli będzie chętny na zakup któregoś z tych obiektów, to nastąpi kumulacja i przeniesienie działalności do jednego budynku. W obecnej sytuacji chcemy uniknąć dewastacji i splądrowania opuszczonych obiektów. Jeśli będzie taka możliwość to te budynki zostaną sprzedane.

Naczelnik Mariusz Kordysz odniósł się do kwestii poruszonej przez Radnego Maciąga dotyczących cięć na oświetleniu i utrzymaniu zieleni. Jeśli zabraknie środków na oświetlenie, energetyka odetnie prąd. Aby tego uniknąć pod koniec roku, trzeba zastosować pewne rozwiązania np. wyłączanie jednej fazy tj. co którejs lampy w mieście oraz wyłączanie lamp na wioskach.

Radny Tomasz Miechowicz powiedział, że są informacje, że takie sytuacje zdarzają się na osiedlu Piastów przy ulicach Kopernika i Matejki.

Naczelnik Mariusz Kordysz powiedział, że Gmina upomniwała się o to, aby można było wyłączyć jedną fazę, gdzie np. co trzecia lampa się nie świeci. Jeśli w ramach konserwacji energetyka sprawi,

że zgasną wszystkie lampy, to jest to nieprawidłowość, którą musi usunąć. W tej kwestii będzie interwencja. Ponadto podjęto starania o wymianę żarówek na energooszczędne. Jeżeli chodzi o zmniejszenie środków na utrzymanie zieleni, to będzie się to wiązało pewnie z mniejszą częstotliwością wykaszania. Ponadto związane jest to również z selektywną zbiórką odpadów. Dostawienie nowych pojemników zwiększyło koszt w tym zakresie. Należy doprowadzić do sytuacji, gdzie mieszkaniec będzie pokrywał koszt wywozu śmieci, w tym pokrywał koszt pojemników do selektywnej zbiórki odpadów.

Radna Magdalena Wlazło zapytała o dotacje na zadania z zakresu administracji rządowej i inne zlecone?

Skarbnik Gminy Sławomir Kulczyński poinformował, iż wówczas, gdy przyjdą ostateczne kwoty, będzie zrobiona korekta.

Radny Radosław Sujak zapytał o dotację na wybory uzupełniające?

Skarbnik Gminy Sławomir Kulczyński poinformował, iż dotację będzie można wprowadzić, wówczas, gdy będzie uchwalony budżet.

Radny Robert Maciąg zapytał, jaka ma być forma funkcjonowania płyty boiska OSiR. Czy jest ona przeznaczona tylko dla Klubu Sportowego, czy płyta jest dostępna dla mieszkańców. Zapytał czy mogłaby być ona dostępna za opłatą? Stwierdził, że boiska powinny częściowo na siebie zarabiać, a ponadto mieszkańcy powinni móc z nich korzystać.

Radny Mariusz Grycan zauważył, iż od takiego częstego korzystania murawa boiska bardzo się niszczy.

Radny Grzegorz Magdziak poinformował, iż przy OSiR znajdują się 3 duże płyty boiska. Dla osób, które przychodzą w małych 6-8 osobowych grupach jest boisko, na które zawsze mogą wejść bez problemu. Dla większej grupy ok. 10 osób, jest boisko, z którego mogą skorzystać za zgłoszeniem. Jeśli przyjdzie 5 osób, i będą kopać pod jedną bramką, to zniszczą murawę, a na renowację boisk przeznaczane są znaczne środki.

Radny Radosław Sujak poruszył kwestię kortu tenisowego w OSiR. W miejscu kortów tenisowych budowana jest sala sportowa dla Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Gmina przekazała ten teren Starostwu, które zobligowało się, że korty te odbuduje. Okazuje się, że nie ma na to żadnej umowy, tylko ustna ze Starostą.

Radny Tomasz Miechowicz powiedział, że może warto zastanowić się nad wykorzystaniem boiska, które znajduje się za Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych, na końcu ścieżki rowerowej. Można by przejąć je w zarząd od Starostwa od okresu późnowiosennego, zwłaszcza w wakacje, aby mieszkańcy mogli z niego swobodnie korzystać. Powiedział, że należy również zastanowić się gdzie można by przenieść zdemontowany skatepark.

Radny Radosław Sujak powiedział, że otrzymał informacje od użytkowników skateparku, że dobrą lokalizacją byłby Park Tysiąclecia, w miejscu dawnego boiska do siatkówki.

Radna Magdalena Wlazło zapytała o opinię RIO na temat projektu budżetu.

Skarbnik Gminy Sławomir Kulczyński poinformował, iż opinia jest pozytywna, w tym miejscu ją odczytał.

Radny Mariusz Grycan powiedział, że zastanowiłby się nad kwestią ZGKiM, jak problem wygląda całościowo. ZGKiM nie ma możliwości stanąć do przetargu. Wnioskowałby za przekształceniami,

można oczywiście starać się robić małe zmiany, ale w gruncie rzeczy decyzje odsuwa się w czasie. Muszą być podjęte kroki konkretne i decyzje długofalowe.

Radna Magdalena Wlazło poinformowała, iż doszły ją słuchy, że osoby zatrudnione w ABM pracują w innych jednostkach podległych.

Burmistrz Marek Cebula przypomniał iż Radna jest przewodniczącą Komisji Rewizyjnej. Powiedział, że wystarczy wystosować wniosek Rady Miejskiej i przeprowadzić kontrolę, jest to w gestii radnych. Burmistrz powiedział, że musiałby zatrudnić audytora i za niego zapłacić. Dodał, iż spółka wodna jest zainteresowana przejęciem części zadań ZGKiM. Jeżeli chodzi o gospodarkę mieszkaniową, to nie jest to możliwe w formie spółki, gdyż Gmina dopłaca do mieszkań komunalnych. W spółce takich zadań nie można robić, więc ZGKiM i tak pozostanie jako jednostka budżetowa. W tej chwili pobierany jest czynsz 4 zł/m² mieszkania a kalkulacje są na poziomie 10 zł/m². Zgodził się z Radnym Grycanem, że trzeba znaleźć formułę na lepsze funkcjonowanie ZGKiM, ale nie może być to zrobione pochopnie. Trzeba szukać rozwiązań na lata. Jest to też pomysł na funkcjonowanie oświaty. Zrobiono analizę demograficzną i pokazała ona, że w kwestii ilości uczniów w poszczególnych placówkach nic się nie zmieni. Należy szukać rozwiązań długofalowych, a nie na dziś.

Radna Ewa Klepczyńska zapytała gdzie będą cumować statki, skoro port jest zalewany. Zaproponowała budowę przystani pływającej w Gostchorzu i zaapelowała do radnych aby to rozważyli.

Radny Radosław Sujak zauważył, że jest to zadanie inwestycyjne, które musi być ujęte w budżecie.

W tym miejscu **Radny Mariusz Grycan** przekazał podanie w imieniu swoim oraz Radnych Śniezka i Magdziaka, skierowane do Burmistrza Marka Cebuli i Przewodniczącego Rady Miejskiej, z prośbą o przeniesienie obrad sesji w dniu 28.02.2011 roku na halę sportowo-widowiskową.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, że postara się wyliczyć koszty wszystkich akcji, które w tym czasie były prowadzone w związku ze sprawą oświaty. Stwierdził, że jeżeli radni nie są w stanie zapanować nad tłumem, to Burmistrz nie będzie wyrażał zgody na organizowanie sesji w miejscach, gdzie musi mobilizować do ochrony siły policyjne, organizować sprzęt zabezpieczający radnych. Marnowane są pieniądze na ochronę. Wszyscy muszą wziąć odpowiedzialność za to, co się działo przez ostatnie 7 lat. Jeżeli Przewodniczący Rady Miejskiej podejmie taką decyzję, to hala zostanie udostępniona. W przypadku, gdy zostanie ona zniszczona, to ze zdjęć z kamer zostanie zidentyfikowany winny i zapłaci za szkody.

W tej chwili obrady komisji opuścił Burmistrz Marek Cebula.

Radny Mariusz Grycan stwierdził, że tak naprawdę jeszcze nigdy pierwszy uchwalany budżet nie był ostatecznym. Nigdy nie wiadomo do końca, co wydarzy się w ciągu roku. Zapytał Skarbnika czy jest możliwość zaplanowania wszystkiego?

Skarbnik Sławomir Kulczyński poinformował, że można to zrobić z jakąś dokładnością. Każdy budżet wymaga później dopracowania, było to też podkreślone w opinii RIO, iż spełnia on wymogi formalne. Jednak później trzeba będzie nad nim popracować. Podkreślił, że w tym czasie należy wprowadzić korekty wynikające z opinii RIO oraz 3 zadania, które nie były wykonane w 2010 roku z racji pogody i zostały przesunięte na 2011 rok, a także zakup fotoradaru, który nie był planowany w budżecie, zaplanowane było wynajmowanie go. W obecnej chwili w ramach kosztów dzierżawy zostanie on zakupiony. Jego koszt to niecałe 100 tys. zł.

Radny Mariusz Grycan poprosił o informacje na sesję, jakie byłyby oszczędności dla Gminy, gdyby diety radnych zostały zlikwidowane.

Radny Radosław Sujak powiedział, że było by to ok. 256 tys. zł., łącznie z dietami sołtysów.

Radna Ewa Klepczyńska powiedziała, że nie wpłynie to korzystnie, jeżeli zlikwiduje się dietę sołtysa. Jest przeciwna tej decyzji.

Radny Kazimierz Rauba zapytał o olej opałowy do szkoły w Radnicy?

Skarbnik Sławomir Kulczyński odpowiedział, że wszystko zostało zrobione na podstawie wyliczeń sporządzonych przez dyrektorów jednostek. Kwoty zostały zapisane takie, jakie zaproponowali dyrektorzy.

Projekt uchwały w sprawie Budżetu Gminy Krosno Odrzańskie na 2011 rok członkowie Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego zaopiniowali pozytywnie - 2 głosami „za”, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Projekt uchwały w sprawie Budżetu Gminy Krosno Odrzańskie na 2011 rok członkowie Komisji Edukacji, Sportu i Spraw Społecznych zaopiniowali pozytywnie - 4 głosami „za”, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Projekt uchwały w sprawie Budżetu Gminy Krosno Odrzańskie na 2011 rok członkowie Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego zaopiniowali pozytywnie - 4 głosami „za”, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

6) Skarbnik Sławomir Kulczyński poinformował, iż projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Krosno Odrzańskie na lata 2011-2024 wynika z przepisów nowej ustawy o finansach publicznych i przedstawiany jest po raz pierwszy. Zastępuje Prognozę długu. Wieloletni Plan Inwestycyjny zawiera dodatkowe informacje wcześniej nie ujęte. W tym projekcie było wiele niewiadomych. Ministerstwo Finansów opracowało zalecany wzór projektu uchwały, firma obsługująca system Bestia, przewidziała również wzór. Ten dokument wymaga pracy nad nim. Istotny jest 2011 rok, w następnych latach może zostać zmieniony. Dokument ma wykazać, czy wskaźniki ustawowe są zachowane czy nie.

Radny Kazimierz Rauba nawiązał do sprawy zakupu opały do szkoły w Radnicy.

Skarbnik Sławomir Kulczyński powiedział, że takie wydatki związane z bieżącymi zadaniami zostały ujęte. W międzyczasie pojawiło się stanowisko RIO, że drobne zadania nie muszą być tam zamieszczone. Zostały one ujęte, ponieważ takie stanowisko zostało przekazane po przedłożeniu uchwały budżetowej. Wydatki, jak zakup oleju nie powinny się tutaj znaleźć.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Krosno Odrzańskie na lata 2011- 2024 członkowie Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego zaopiniowali jednogłośnie pozytywnie - 3 głosami „za”.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Krosno Odrzańskie na lata 2011- 2024 członkowie Komisji Edukacji, Sportu i Spraw Społecznych zaopiniowali jednogłośnie pozytywnie - 5 głosami „za”.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Krosno Odrzańskie na lata 2011- 2024 członkowie Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego zaopiniowali jednogłośnie pozytywnie - 5 głosami „za”.

Do pkt. 3

Radny Radosław Sujak zwrócił się do członków Komisji Budżetu, informując iż komisja musi wydać opinię w sprawie projektu budżetu. Przedstawił propozycję, aby spotkanie w tej sprawie odbyło się pół godziny przed sesją.

Powyższa propozycja zyskała przychylność członków Komisji.

Radny Radosław Sujak poinformował ponadto, że jest prośba od Radnej Magdaleny Wlazło, aby członkowie Komisji Rewizyjnej pozostali przez chwilę po zakończeniu dzisiejszych obrad komisji, w sprawie zaopiniowania projektu budżetu.

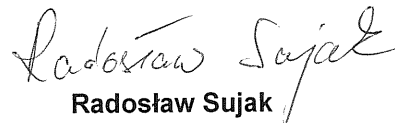
Radny Tomasz Miechowicz powiedział, że w trakcie obrad połączonych komisji wpłynęło pismo od radnych Magdziaka, Grycana i Śnieżka skierowane do Burmistrza Marka Cebuli i Przewodniczącego Rady Miejskiej, z prośbą o przeniesienie obrad w dniu 28 lutego br. z Sali Tysiąclecia na Halę Sportowo – Widowiskową. Powiedział, że sala w zupełności wystarczała do tej pory w sytuacjach, które budzą kontrowersje, a sprawa budżetu jak było widać taką nie była. Zmiana miejsca wówczas, gdy zawiadomienia zostały wysłane zwyczajowo do sołtysów, parlamentarzystów, nie ma sensu. Na dzisiaj mniejszymi środkami większe bezpieczeństwo można zapewnić tutaj niż na hali. W podsumowaniu odniósł się negatywnie do złożonego wniosku.

Przypomniał o złożeniu numerów telefonów, adresów e-mailowych radnych, w celu zamieszczenia kontaktów na stronie internetowej.

Skarbnik Sławomir Kulczyński poinformował, w związku z zapytaniem Radnego Grycana, że koszt roczny diet radnych to 124 712,28 zł.

Na tym protokół zakończono i podpisano:

PRZEWODNICZĄCY POSIEDZENIA


Radosław Sujak

Protokółowała:

E. Kasperska - Napierała



Podinspektor w Wydz. Organizacyjnym